

# Stanisław Celestyn Napiórkowski

---

## Polska potrzebuje "Salvatoris Mater"

---

Salvatoris Mater 1/1, 13-15

---

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv.

## Polska potrzebuje „Salvatoris Mater”

*Maryjna Polska nigdy nie miała naukowego czasopisma mariologicznego z prawdziwego zdarzenia. Niewiarygodne to, ale prawdziwe. W międzywojennym dwudziestoleciu sypnęło tytułami, były to jednak albo pisma popularne, albo efemerydy, albo jedno i drugie równocześnie. W latach 50-tych i 60-tych naszego stulecia pojawiła się interesująca „prywatna inicjatywa” o. Bernarda Przybylskiego, warszawskiego dominikanina, który w maszynopisach wydawał materiały mariologiczne otwierające Polskę na nową sytuację w Kościele. Pełniły one funkcję przede wszystkim wartościowego biuletynu mariologicznego. Rodzący się kwartalnik przywołuje z historii tamtą inicjatywę wydawniczą. Redakcja nowego kwartalnika z całą pewnością może liczyć na skuteczną pomoc śp. o. Bernarda Przybylskiego. Będą go dzielnie wspierać jego śp. Przyjaciele z tamtych dni: ks. bp Antoni Pawłowski, ks. Wincenty Granat, o. Andrzej Krupa OFM, o. Karol Winiarski CSSR, ks. Eugeniusz Florkowski, ks. Dominik Bialic, ks. Franciszek Dziasek, ks. Leon Andrzejewski czy ks. Franciszek Bracha CM.*

*Narodziny kwartalnika mariologicznego w Polsce można postrzegać w kontekście sytuacji ogólnokościelnej. Od 1950 roku Pontificia Academia Mariana Internationalis organizuje światowe Kongresy Mariologiczne. Rzymska centrala PAMI współpracuje z krajowymi stowarzyszeniami mariologicznymi, z którymi wspólnie przygotowuje i realizuje program. Stowarzyszenia krajowe mają swoje roczniki, na łamach których publikują owoce swoich sesji (na ogół corocznych). Flamandzkie Towarzystwo Mariologiczne (najstarsze w świecie, powstałe w 1931 roku) publikuje „Mariale Dagen”, analogiczne towarzystwo hiszpańskie wydaje „Estudios Marianos” (od 1942), francuskie – „Études Mariales” (od 1937), niemieckie – „Mariologische Studien” (od 1962), amerykańskie – „Marian Studies” (od 1949), kolumbijskie – „Regina Mundi” (od 1952). Do 1998 roku Polska nie miała swojego Towarzystwa Mariologicznego, co pociągało za sobą dwie negatywne konsekwencje: 1. PAMI brakowało odpowiedniego partnera do dialogu i współpracy w sprawach międzynarodowych kongresów mariologicznych i 2. Nie było naukowego organu towarzystwa, który by dynamizował mariologię w naszym kraju.*

*Katedra Mariologii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego ma inne cele (wyraźnie akademickie); może współpracować z tym nurtem mariologii, lecz jej podstawowym obowiązkiem jest praca typu akademickiego (badania naukowe i dydaktyka mariologiczna). Cieszy zatem, że zostały już poczynione konkretne kroki ku powołaniu Polskiego Towarzystwa Mariologicznego.*

*Jeśli w takim kontekście postrzega się narodziny kwartalnika mariologicznego, nie sposób nie myśleć o „Salvatoris Mater” jako – być może – organie Towarzystwa lub analogicznym instrumencie służby na rzecz mariologii. Nie widać żadnej poważnej przeszkody, by owoce prac przyszłego Towarzystwa ukazywały się na łamach funkcjonującego już pisma.*

*Katedra Mariologii KUL podejmuje inicjatywę publikacji specjalnego zeszytu „Roczników Teologicznych”; niedawno powiększyły się one o zeszyt ekumeniczny, a następnie liturgiczny; czas na mariologiczny. Do niedawna w takiej sytuacji należałoby z niepokojem pytać, czy udźwigniemy na dalszą metę konsekwencje własnej wyobraźni twórczej połączonej z konkretnymi inicjatywami edytorskimi. Aktualnie nie można zasadnie zgłaszać takich niepokojów. Problemów do opracowania i dyskusji mamy dużo, potrzeby są wielkie, a kompetentnych do współpracy osób przybywa. Dochodzi do tego zdecydowana wola współpracy i wzajemnego wspierania się na drodze do tego samego celu.*

*Co powiedziałby Redakcji „Salvatoris Mater” Sługa Boży Kardynał Stefan Wyszyński? 33 lata temu uczestniczył w Kongresie Teologów Polskich na KUL-u. 13 września 1966 roku w wykładzie o teologii w Polsce zwrócił uwagę na potrzebę mariologii jako nauki wyodrębnionej, chociaż tematycznie powiązanej oraz mariologii eklezjologicznej. Prawdopodobnie wyraziłby radość z mariologicznego kwartalnika i przypomniał oba światła Soboru: światło w stronę wyodrębnienia mariologii (osobny jej wykład) oraz światło w kierunku jej powiązania z innymi regionami świętej wiedzy, zwłaszcza z eklezjologią; nie tylko prawdopodobnie, ale z całą pewnością wskazałby na obowiązek zakorzenienia mariologii w wielkiej Tradycji Kościoła i w doświadczeniu wiary tego Narodu.*

*Usytuowanie Redakcji „Salvatoris Mater” będzie przypominać wielki temat maryjności ludowej. Pracując nad budowaniem pogłębionej mariologii dobrze służymy pobożności zwanej maryjną.*

*Wielce Czcigodnym Redaktorom życzę niegasnącego zapалу i błogosławionej determinacji tworzących mariologię zakorzenioną*

*w szerokim kontekście wiary i teologii, zwłaszcza w świętym Słowie Biblii oraz Tradycji, trafnie odczytującej znaki czasu oraz wrażliwej na doświadczenie osób i wspólnot chrześcijańskich; niech Ich słowo o Matce Słowa rozjaśnia misteria Chrystusa, Bożego Ducha i Kościoła, łaski i człowieka; teologię prawdy i dobra niech bogaci teologią piękna; do światła pogłębiającej myśli niech doda ciepło misji podwójnie Matki: Syna swego Pierworodnego oraz synów w Synu.*

*Zachęcam do współtworzenia nowego kwartalnika wszystkie swoje Drogie Koleżanki, wszystkich Wielce Szanownych Kolegów w teologicznym posługiwaniu oraz Niezapomnianych Uczniów, których intelektualne zaangażowanie, świeżość myśli i temperatura serca nigdy nie pozwalały zwątpić w sens trudów nad odnową mariologii. Łamy „Salvatoris Mater” otwierają przed nami interesującą szansę. Przedkładany przez Redakcję ideowy i techniczny program zasługuje na nasze ALEŻ TAK! oraz RAZEM Z WAMI!*

O. prof. dr hab. Stanisław Celestyn Napiórkowski OFMConv.  
Kierownik Katedry Mariologii KUL